Sygn. akt XVII Ka 402/17

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym – Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Jerzy Andrzejewski

Protokolant: prot. sąd. Patrycja Makuch

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Arkadiusza Dzikowskiego

po rozpoznaniu w dniu 15 maja 2017 r.

sprawy ***D. P.***

oskarżonego z art. 278 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej z dnia 12 stycznia 2017 r. w sprawie sygn. akt II K 591/16

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. J. S. kwotę 516, 60 zł w tym VAT tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego w postępowaniu odwoławczym;

3. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów za postępowanie odwoławcze w tym odstępuję od wymierzenia mu opłaty za drugą instancję.

SSO Jerzy Andrzejewski

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 stycznia 2017 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt:
II K 591/16, Sąd Rejonowy w Środzie Wielkopolskiej uznał oskarżonego D. P. za winnego popełnienia ciągu dwóch przestępstw kradzieży i wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności oraz środek kompensacyjny w postaci obowiązku naprawienia szkody (k. 137).

Powyższy wyrok, w części co do kary, zaskarżył obrońca oskarżonego, zarzucając rozstrzygnięciu rażącą niewspółmierność wymierzonej D. P. kary, i w konsekwencji wniósł o wymierzenie oskarżonemu kary ograniczenia wolności – na podstawie art. 37a k.k., ewentualnie o orzeczenie kary pozbawienia wolności w niższym wymiarze (k. 147- 149).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

W pierwszej kolejności Sąd Odwoławczy podnosi, iż skarżący nie kwestionował poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych co do sprawstwa oraz zastosowanej do przypisanego oskarżonemu czynu kwalifikacji prawnej.

Także Sąd Okręgowy nie dostrzegł podstaw do ingerencji w powyższym zakresie w zaskarżony wyrok (brak przesłanek z art. 439 i 440 k.p.k.).

Autor apelacji zakwestionował natomiast wymiar orzeczonej wobec oskarżonego kary 1 roku pozbawienia wolności i wniósł o orzeczenia kary łagodniejszego rodzaju na podstawie art. 37a k.k. albo o obniżenie wymierzonej kary.

W tym miejscu przypomnieć więc należy, iż z sytuacją rażącej niewspółmierności kary mamy do czynienia wtedy, gdy rozmiar represji w rozpoznawanej sprawie jest w sposób oczywisty nieproporcjonalny w stosunku do dolegliwości wymierzanych podobnym sprawcom, w podobnych sprawach. Przy czym nie chodzi o każdą ewentualną różnicę co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – „rażąco" niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (vide: wyrok SN z 2 lutego 1995 r., II KRN 198/94, OSPriP 1995/6/18). Zdaniem Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie taka okoliczność nie zachodzi.

Sąd Odwoławczy w pełni podziela zawartą w uzasadnieniu wyroku argumentację odnoszącą się do wymiaru kary, podkreślając przy tym, iż D. P. wymierzono karę bliżej dolnych granic ustawowego zagrożenia. Zgodnie bowiem z treścią art. 278 § 1 k.k. przestępstwo kradzieży jest zagrożone karą od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności, natomiast w przypadku ciągu przestępstw górna granica kary jest podwyższona do 7 lat i 6 miesięcy. Wymierzona oskarżonemu kara, acz surowa, nie jest surowa nadmiernie. Sąd Rejonowy dostrzegł wszystkie okoliczności zarówno obciążające, jak i łagodzące, i właściwie je ocenił, w tym wartość skradzionego mienia, a także uprzednią karalność za przestępstwa takiego samego rodzaju.

Nie ma przy tym istotnego znaczenia, że oskarżony jest osobą chorą, zwłaszcza że w czasie czynu jego poczytalność była ograniczona w stopniu nieznacznym (k. 97). Zakaz kradzieży jest normą wpajaną już dzieciom, tym bardziej więc nawet słabo wykształcony dorosły jest w stanie ją zrozumieć. Fakt ten przy tym potwierdzili biegli psychiatrzy w swojej opinii. Skutki i znaczenie swojego postępowania oskarżony niewątpliwie rozumiał, skoro przyznał się do zarzuconych czynów (k. 51), wyraził skruchę, a nawet wskazał motywy swojego postępowania tj. konieczność uzyskania pieniędzy na życie (k. 95).

Rację ma obrońca wskazujący, że wartość skradzionego mienia nie była znaczna, jakkolwiek nie była również niewielka. Łącznie oskarżony ukradł mienie o wartości 3163,37 zł, a więc znacznie przekraczającym wartość minimalnego wynagrodzenia. Nadto zaś, spośród skradzionych przedmiotów pokrzywdzeni odzyskali jedynie laser krzyżowy i wkrętarkę M., a więc dwie rzeczy skradzione podczas drugiego zdarzenia, przy czym nie nastąpiło to za sprawa zachowania oskarżonego. Okoliczności te nie mogły więc spowodować wymierzenia oskarżonemu kary łagodniejszego rodzaju. Podkreślić należy, iż karta karna (k. 162-163) wskazuje, że oskarżony był uprzednio karany na karę ograniczenia wolności – za kradzież oraz na karę pozbawienia w wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania za kradzież z włamaniem, które jednak nie zmieniły w oczekiwanym kierunku jego zachowania. Co więcej w dniu 12.08.2016 roku wydany został wobec niego kolejny wyrok w związku z posiadaniem narkotyków, zaś już trzy tygodnie po jego wydaniu oskarżony dopuścił się przestępstw opisanych w zaskarżonym wyroku. Jednocześnie oskarżony czynów mu przypisanych dopuścił się korzystając z odroczenia wykonania kary 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności w sprawie II K 437/03. Tak więc stan zdrowia uniemożliwiał D. P. odbywanie kary, zaś nie przeszkadzał mu w dokonywaniu kolejnych przestępstw.

Uznając zatem, że Sąd I instancji wymierzył oskarżonemu karę zgodnie
z przyznanym mu mocą ustawy sędziowskim uznaniem i że kara ta nie razi niewspółmiernością w rozumieniu surowości, Sąd Odwoławczy nie uwzględnił wniesionej apelacji.

O kosztach, Sąd orzekł jak w punkcie 3, uznając że oskarżony nie jest w stanie ponieść kosztów postępowania bez uszczerbku dla swojego utrzymania. Nadto konieczne było zasądzenie na rzecz obrońcy z urzędu stosownego wynagrodzenia.

Jerzy Andrzejewski